

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Nowy rektor
Uniwersytetu
warszawskiego

Lotnicy amerykańscy przybędą do Warszawy

na samolocie „Columbia” 17-go lub 18-go czerwca

BERLIN. 11. 6. — Tel. wł. — Lotnicy amerykańscy Chamberlina i Levine oświadczyli dziś na konferencji z przedstawicielami prasy, że przyjęli zaproszenie rządu polskiego i dokonają lotu do Warszawy.

Do stolicy Polski przybędą 17 lub 18 czerwca. W niedzielę 12 bm. odleca do Wiednia, gdzie spędzą trzy dni, następnie odjadą do Pragi, a stamtąd dnia 17 lub 18 bm. udadzą się na swoim samolocie „Columbia” do Warszawy.

Małżonki lotników, które w przyszłym tygodniu przybędą do Bremy okrętem z Nowego Jorku, mają spotkać swoich mężów w Pradze i prawdopodobnie udadzą się za nimi pociągami do Warszawy. Levine oświadczył dalej, że

projektuje utworzenie konsorcjum, któreby podjęło próbę stałej komunikacji lotniczej między Ameryką a Europą, a mianowicie na

linii Nowy Jork — Moskwa przez Plymouth — Paryż — Berlin — Warszawa. Projektodawca ma zamiar u-

czestniczyć w tem konsorcjum z kapitałem 2 milionów dolarów.

W rozmowie z korespondentem naszego pisma obaj lotnicy amerykańscy wyrazili radość, iż otrzymali sposobność odwiedzenia Polski.

W czasie dalszej rozmowy korespondent naszego dziennika

zapytał żartobliwie p. Levine, czy wobec faktu, że nie uprzedził swej małżonki o zamiarze uczestniczenia w locie Chamberlina nad oceanem, nie obawia się

spotkania z żoną? P. Levine zafrasował się nie na żarty. Po chwili z uśmiechem na ustach powiedział:

— Czy pan jest żonaty? Jeżeli tak, to nie potrzebuję panu odpowiadać. Będzie to w każdym razie

przeżyte niewiele łatwiejsze od naszego lotu.

**Naśladowcy
nieszczęsnego Nungessera
Trzej lotnicy
francuscy
gotują się do lotu**

**PARYŻ --
NOWY JORK**

PARYŻ. 11.6. Lotnik Drouhin postanowił w ciągu najbliższych 14-tu dni wystartować do lotu Paryż — Nowy Jork. Samolot jego posiada motor o sile 560 koni i zbiornik na 10.000 litrów benzyny, co pozwala przebyć około 10 tysięcy km. bez lądowania.

Drouhin lot swój odędzie w zamkniętej kabine, w której oprócz niego znajdować się będzie dwu pasażerów.

Także lotnik Henryk Farman gotuje się do lotu przez Atlantyk, a trzecim kandydatem jest Tarascon.

W oczekiwaniu
Chamberlina



Córka ambasadora amerykańskiego w Berlinie oczekuje na lotnisku na przylot Chamberlina.

**Lot dokoła świata
w 204 godzinach
Pode muje go lotnik
amerykański Wade**

NOWY JORK 11.6. — Tel. wł. Amerykański lotnik Wade ma podjąć lot naokoło świata w towarzystwie obserwatora.

Przestrzeń, którą zamierza przelecieć, liczy 20 tys. 22 mil angielskich. Wade odędzie lot na trzymotorowym jednopłatowcu i oblicza, że dokona go w ciągu 204 godzin.

**Jedenaste przykazanie
Nie będziesz latał
bez pozwolenia żony swojej
Tak uchwalili Związek
uciśnionych żon w Ameryce**

NOWY JORK. 11.5. — Tel. wł. — Amerykańskie sufrażystki, zorganizowane w „Związek uciśnionych żon” wyśladły ostro przeciw towarzyszkowi Chamberlina, pierwszemu pasażerowi oceanicznego lotu. Przewodnicząca Związku p. Henrietta Wharton ogłosiła w „New York - Herald” następującą tyradę:

„Zapewnienie, że Levine jest bohaterem, ponieważ uciekł od swej żony, która poprzysięgła wierność — jest wstrętnym złorzeczeniem amerykańskiemu światu kobiecemu. Levine należałoby raczej przy-

wieść do domu samotnego i wystawić pod pręgierzem pod nowoforskim ratuszem. Nie wybrałam sobie — oświadcza przewodnicząca sufrażystek — żeby mój mąż odleciał do Europy bez poinformowania mnie o tym i osamotnia w kosmosie, że należeć będzie do milionów żon, które na 5-tej Avenue (gdzie mieszka Levine) przywitają Levine'go głosem sykaniem.

**Powrót Lindbergha -
świetem Ameryki
2 miliony wylegną
na jego spotkanie**

NOWY JORK. 11.6. Dziś przybywa tu Lindbergh, którego oczekiwac będzie około 2 milj. osób. Dzień ten będzie ogólnym świętem, nawet giełda będzie zamknięta.

Prezydent Coolidge zatwierdził nominację Lindbergha na pułkownika rezerwy lotnictwa.

**Podziemny szturm
na
Karpaty Wschodnie
W pasmie Howerli
osunęła się góra i zasypała
sąsiednią kotłinę**

LWÓW. 11.6. W okolicy Worochny, ozeszły się pogłoski, iż na jednym ze szczytów Czarnobory miał utworzyć się krater, i że w powietrzu unosiła się tysiączne ułamki kamieni.

Komisja, złożona z przedstawicieli okolicznych starostw stwierdziła, iż jedna z gór pasma Howerli kompletnie osunęła się wskutek wewnętrznych wstrząsów i zasypała sąsiednią kotłinę. O utworzeniu się krateru — niema wszakże mowy.

**Już za rok najdalej
podróż do Ameryki stanie się
fraszką**

BERLIN. 11.6. Towarzysz Chamberlina, milioner amerykański Levine, wyraził wobec przedstawieli prasy przekonanie, że już w ciągu roku uda mu się zrealizować ostatecznie projekt zaprowadzenia regularnej powietrznej komunikacji osobowej i pocztowej między Ameryką i Europą.

Odnosne towarzystwo będzie miało charakter międzynarodowy. Levine oświadczył dalej, że postara się udowodnić, iż lot w kierunku przeciwnym t. j. z Europy do Ameryki, nie jest tak trudny, jak się sądzi ogólnie i wiatry północno-zachodnie nie stanowią przeszkody poważniejszej.

**Piłka polska leci przez Ocean
Pierwsze zaproszenie Ameryki
dla drużyny polskiej na mecze w St. Zjednoczonych**

Onerdaj nadeszła z Chicago depesza od tamtejszego klubu sportowego „Sparta”, zapraszająca czołową piłkarską drużynę Polski, ewentualnie zespół kombinowany, bądź reprezentacyjny na miesięczne tournée po St. Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Wobec bliskiego terminu całkowitego zlikwidowania zaręgu w piłkarstwie polskim, sprawa ta staje się bardzo aktualna. Ewentualny wyjazd nastąpiłby w pierwszych dniach września.

**Krwawe bójki na uniwersytecie
wiedeńskim
między nacjonalistami i socjalistami
doprowadziły do zamknięcia
uczelni**

WIEDEN. 11.6. Uniwersytet wiedeński został na jakiś czas zamknięty z powodu bójek, jakie wywiązały się pomiędzy studentami nacjonalistami a socjalistami.

Bójki trwały jeszcze do późnej nocy. Policja z trudnością zdołała rozdzielić walczących. Pięciu studentów ciężko rannych przewieziono do szpitala.



Przez dwa dni bawiła w Warszawie wyuczka urzędników kolejowych czeskosłowackich, którym towarzyszyły małżonki i koleżanki, ubrane przeważnie w stroje narodowe. Onerdaj wyjechał do Łotwy.

**17 rewizyj w bankach
przeprowadziło Ministerstwo Skarbu
od stycznia**

Komisariat bankowy przy ministerstwie skarbu prowadzi intensywną pracę rewizyjną w całej Polsce, a czasami nawet za granicą. Od 1 stycznia 1927 r. komisariat przeprowadził ogółem 17 zasadniczych rewizyj w bankach

w Krakowie, Lwowie, Łodzi, Kaliszu, Poznaniu, Bydgoszczy, Warszawie i Paryżu. W jednym wypadku skierowano do wydziału bankowego ministerstwa skarbu wnioski o zamknięcie i zlikwidowanie banku.

**W ufortyfikowanej redakcji
wódz monarchistów francuskich
bronął się chce do upadłego
przed grożącym aresztowaniem**

PARYŻ. 11.6. Czterydziestu członków francuskiej Ligi monarchistycznej postanowiło bronić swego prezesa, Leona Daudeta przed aresztowaniem. Daudet, który jest wydawcą dziennika „Action Française”, rozpoczął miał wczoraj odbywanie kary 5-miesięcznego więzienia za zniesławienie w druku. Wódz rojalistów oświadczył jednak, że dobrowolnie nie odda

się w ręce policji politycznej, którą od lat zwalcza, zarzucając jej zamordowanie swego syna. Budynek, w którym mieści się wydawnictwo pisma „Action Française”, zamieniony został przez zwolenników Daudeta w formelną twierdzę. Policja wobec tego dotychczas nie poczyniła żadnych kroków, czekając na zażalenie władz sądowych.

**Krwawy tyran Albanii
Achmed Zogu
drży przed własnym cieniem**

BIALOGRÓD. 11.6. Zatarg między dyktatorem albańskim Achmedem Zogu a posłem albańskim w Białogrodzie Cana - beyem trzymany od miesiąca w ścisłej tajemnicy, został obecnie ujawniony w związku z ostatnim zatargiem albańsko - jugosłowiańskim. Sensacyjne szczegóły tego zatargu tak charakterystyczne dla stosunków bałkańskich, są następujące: Achmed Zogu przed miesiącem wezwał Cana - beya do Tirano. Cana - bey nie pojechał, gdyż otrzymał poufne informacje, iż jest oskarżony przez rząd albań-

ski o zdradę stanu i że grozi mu śmierć. Achmed Zogu zarzucił mu bowiem, że przy pomocy rządu jugosłowiańskiego, a przy współudziale przewodcy bandy albańskiej, (który w swoim czasie ułatwił objęcie władzy Achmedowi Zogu) przygotowuje zamach stanu w Albanii i sam kandyduje na prezydenta państwa. Wobec takiej sytuacji rząd albański oficjalnie zawiadomił rząd w Białogrodzie, że Cana - bey nie jest już pełnomocnym przedstawicielem rządu albańskiego.

FRANCJA
NIE CHCE SIĘ ZAPRZEDAĆ
SZWEDOM
Monopol zapalczany
zostaje
własnością państwa

PARYŻ. 11. 6. Izba odrzuciła dziś projekt ustawy, dotyczącej wydzierżawienia monopolu zapalczanego towarzystwu szwedzkiemu 281 głosem przeciwko 243 głosom. Monopol pozostanie nadal własnością państwa. Trzech ministrów: Painleve, Herriot i Queuille głosowało przeciw projektowi rządowemu. Wynik głosowania świadczy o braku jednoci wśród członków gabinetu.

— Pod Berlinem samolot pasażerski zmuszony był wylądować na drzewa. Pasażerowie wyszli z wypadku bez szwanku.



Jeży Magnificenza ks. prof. dr. Szałowski.

**Nowa tajemnica
wzięcia kowieńskiego
7 osób przed sądem
doraźnym**

RYGA. 11.6. — Tel. wł. — Policja kowieńska aresztowała 7 osób, oskarżonych o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski uprawiane jeszcze w 1925 r. Wśród aresztowanych znajduje się jedna kobieta. Nazwiska uwieczonych trzymiesięcznym więzieniem, co rodzi podejrzenie, iż aresztowani, są Polakami, a oskarżenie ich jest pozbawione wszelkich podstaw. Jeden z aresztowanych jak donoszą pisma ryskie, popełnił samobójstwo w obawie przed sądem doraźnym, który ma sądzić aresztowanych.

Na wyścigach
w Longchamps



Krymum spacerowy letni, uzupełniony przez boa ze strusich piór.

Królowa salonów londyńskich przyjmowana na dworze królewskim okazała się OSZUSTKĄ I AWANTURNICĄ córką fornala, pół analfabetką

Policja kryminalna w Londynie zdemaskowała przed kilku dniami jedną z najniebezpieczniejszych oszustek i awanturnic, jakie zna historia angielska XX wieku. Z dzieł jej fantastycznego i pełnego przygód życia można by ułożyć wstrząsający i sensacyjny romans.

Dwudziestoletnia kobieta, Józefina Skyrme, córka ubogiego fornala, zaledwie umiejąca czytać i pisać, potrafiła odkrywać rolę wykwintnej damy, królować w najwykwintniejszym towarzystwie londyńskim, a nawet osiągnąć ten najwyższy w „high-life” zaszczyt, jakim jest uzyskanie zaproszenia na dwór królewski.

Dziwny jakiś czar oświetlał tę córę ludu, a wpływowi jej ulegali ludzie, niełatwo dający się wprowadzić w pole. W oczach ich uchodziła ta sprytna komełlantka, wyrefinowana rozpustnica, oszustka i okrutnica za wcielenie dobroci, niewinności i elegancji.

Zarzucono ją hołdami i synowie najznakomitszych rodzin składali u jej stóp nie tylko swe serca, ale i fortuny, a gdy wielbiciel był już doszczętnie zrujnowany, Józefina Skyrme, ukrywająca się pod szlachectwem nazwiskiem O'Dare, odtra-

cała brutalnie desperata, szukając nowych ofiar.

W głębi duszy Józefina czuła się tylko szczere uczucie, a była nią miłość do Williama Davisa, słynnego rzeźmieszkę londyńskiego, znanego pod mianem „króla kastylii”.

Wobec niego przebiegła komełlantka była pokorna, cicha, dziewczyna wiejska, uległa wszystkim jego fantazjom.

William Davis czuwał nad Józefiną. W roli kucharza lub lokaja znajdował się zawsze w jej domu,

a gdy wytworni goście zjawiali się w salonach pani O'Dare, podawał do stołu i nalewał w kielszki wyszukane wina. Trzech jeszcze innych współników i jednę współniczkę posiadała oszustka.

Cała ta kompania mieszkała w jednym domu, jako domownicy i służba bogatej pani.

A pośród tego towarzystwa błąkał się jeden z zrujnowanych i odepchniętych kochanków Józefiny, ukrywając się przed pościgiem sprawiedliwości, albowiem okradł kasę rządową i pieniądze oddał swej uwielbianej.

Największa z angielskich oszustek rozpoczęła swą karierę przed 10 laty od sfalszowania czeku.

Namówił ją do tego Davis.

Sprawa się wydała i Józefina Skyrme wtrącono do więzienia. Po odbyciu kary przeniosła się w inną dzielnicę Londynu i zmieniła po raz pierwszy nazwisko.

Falszowanie czeków stało się jej specjalnością, po raz wtóry zdobyła pieniądze i poczęła wieść wystawne życie.

Mieszkała w najlepszych hotelach, jadła w restauracjach dostępnych tylko najbogatszym ludziom i w tym czasie zaznajomiła się w salonach hotelu Savoy w Londynie, gdzie zajmowała luksusowy apartament, ze znaną w świecie angielskim księżną.

Poważna i wpływała dama uległa odrazu czarowi „niewinłata” i stała się opiekunką oszustki, w mniemaniu, iż spełnia dobry uczynek, zajmując się samotną, wykwintną i bardzo bogatą dziewczyną, o dobrem szlacheckim nazwisku.

Przypadek zrzucił, iż stary, wytrawny amant z Scotland Jardu zasnął pewnego razu niezwykle konfidencje pseudo-kucharza z bogatą damą.

Zaciekawiła go ta historia i począł śledzić Józefinę.

W niedługim czasie wykrył potworną prawdę.

Oszustkę skazano na 8 lat więzienia. Davis na lat 15, a reszta towarzystwa na 2 i 3 lata.

Tak skończyła się narazie historia największej awanturki angielskiej XX wieku

Burmistrzowa podpalaczką Komendant straży ogniowej pomagają w tem dziele zniszczenia CB. JE UWĘZIŁNO

W austriackim miasteczku Tulln i w okolicy wybuchały raz po raz pożary.

Niewyśledzony zbrodniarz podkładał ogień pod domy i zabudowania gospodarcze, wyrządzając ludności nieobliczalne szkody.

Dopiero przed kilku dniami wykryto sprawcę.

Pani burmistrzowa, 44-letnia Paulina Weisel i jej brat, Rudolf Rist, naczelnik ochotniczej straży pożarnej w miasteczku byli podpalaczami.

Szczególne pobudki kierowały tą zbrodniczą parą.

Burmistrz Tulln, Józef Weisel był poważanym i szanowanym obywatelom.

Posiadał warsztat ciesielski - budowlany, który od pewnego czasu podupadł z powodu ogólnego zastój finansowego.

Pani burmistrzowa była wesołą, miłą kobietą, lubącą się stroić i wyjeżdżać często do Wiednia. Przeraziła ją brak gotówki.

Postanowiła więc przelać zastój budowlany i zmusić mieszkańców do stawiania nowych budynków.

Podpalała więc domostwa sąsiadów, którzy później otrzymawszy wynagrodzenie od towarzystw asekuracyjnych, dawali jej mężowi zamówienia.

Pani burmistrzowej pomagał dziełnie jej brat.

Niewyjaśniona jest dotąd sprawa, dlaczego to czynił.

Czy powodowała nim miłość braterska, czy chęć okazania swej sprawności strażackiej.

Trzeba bowiem przyznać, iż Rudolf był z powołania strażakiem i przy gaszeniu ognia czuł się dopiero w swym żywiole.

Burmistrz Weisel - podobnie zresztą jak wielu mężów - nie wiedział o sprawkach swej żony i szczerze bolał, iż tak często wybuchały pożary w miasteczku.

Zbrodniczą parę podpalaczy uwięziono.

Przewalutowanie mózgu Edisona Aparat myślowy wielkiego wynalazcy wart jest zgórą 15 MILIARDÓW DOLARÓW

George S. Bryan, autor książki p. t. „Edison i jego dzieło”, pozwolił sobie jako prawy Amerykanin na ciekawe obliczenia, które najlepiej przekonywa tego rodzaju o geniuszu niezwykłego wynalazcy.

A zatem ile wart jest mózg Edisona, przerachowany na dolary?

Wynalazek kinematografu przed stawia wartość 1250 milj. dolarów, telefonu - miljard dolarów, kolei elektrycznej 6500 mi-

lionów dolarów, światła i sily elektrycznej - 5 miliardów dolarów, fonografu - 105 milionów dolarów, dynamomaszyn i motorów - 100 milionów dolarów, telegrafu bez drutu - 15 milionów dolarów.

Ogółem mózg Edisona, przerachowany na pieniądze, wart jest zgórą 15 miliardów dolarów.

Co przyszłość przyniesie, jeszcze niewiadomo.

Genjalny wynalazca jest zdrow i pracuje intensywnie.

Krewni Mikada



Od lewej: książę Sumi, najmłodszy z braci Mikada, ks. Kuni, brat cesarzowej, ks. Asaka, Fusiimi, oraz Nigashi Kuni, kuzyni Mikada.

I znów fale Wisły pochłonęły młode życie Młody, wzorowy urzędnik M.S. Wojsk. skoczył z mostu Poniatowskiego utonął

WARSZAWA, 10. VI. Cichy, spokojny młodzieniec, sumenny urzędnik, lubiany przez kolegów i ceniony przez zwierzchników.

Zwał się Stanisław Baraniecki, liczył lat 21, pracował w departamencie 7-ym M. S. Wojsk. mieszkał zaś wraz z matką w domu nr. 7 przy ulicy Książęcej.

Od trzech dni nie przychodził do biura, które zwróciło się do matki z zapytaniem, czy sypia jej jest chory.

Matka, zdziwiona tem zapytaniem odpowiedziała, że Szaś, jak zwykle wychodzi rano z domu,

dlaczego zaś nie przychodził do biura, nie jest jej wiadome.

Niepokojąca zagadką znalazła wczoraj tragiczne rozwiązanie.

Baraniecki rzucił się z mostu Poniatowskiego do Wisły i utonął. Denat pozostawił na poręczy mostu palto, w którego kieszeni znaleziono dokumenty osobiste.

Poszukiwania ciała nie dały na razie wyniku.

Przyczyna rozpaczliwego kroku był prawdopodobnie rozstrój nerwowy, na który nieszczęśliwy młodzieniec cierpiał od pewnego czasu.

Potworna zbrodnia hucula

Z Zabiezo na Huculszczyźnie donoszą, że jeden z huculów Iwan Habczuk wymogł od swojej rodziny, złożoną z osób Habczuk dopuścił się potwornej zbrodni mścąc się za przegranie procesu na tle sporu o grunt.

Iwan Habczuk dokonawszy mordu zbiegł i dotychczas, mimo energicznych poszukiwań przez policję nie został pochwycony. Jak świadczą rany, zabójstwa dokonano przez zastrzelenie z karabinu.

„MICHASIA”



Widome jest powszechnie, że najczęściej bywa Psa doła na tym świecie nie nabył szczęśliwa, Lecz tego niechaj kara dostęnie niebieska, Ktoby nie chciał „nie doł” zasnąć tego pieszka.

Gwiazda teatrów w Warszawie p. Maria Malicka w świetnej komedji „Michasia i jej matka” granej obecnie z wielkim powodzeniem w teatrze Polskim z tym samym przyjaciółm Medorkiem, któremu zwierza się ze swych utrapień

DWA TRUPY

w numerze hotelowym

Tragiczny epilog miłości profesora do studentki

W jednym z weneckich hotelów przy Rialto, rozegrała się wstrząsająca tragedia.

Do Albego - Rialto zajęła młoda para i zażądała pokoju.

Około 6-ej nad ranem służba hotelowa usłyszała odgłos wstrząsów dochodzący z pokoju no wych gości. Wyważono drzwi. Na łóżku spoczywały dwa zbroczone krwią trupy.

Zabójcą młodej kobiety i samobójcą okazał się profesor akademii handlowej, Giuseppe Peau, a ofiarą jego - 19-letnia studentka Lydia di Palma.

Od kilku lat łączył tragiczną parę bliski stosunek.

Rodzice prof. Peau życzyli sobie, aby się z nią ożenił. Młody uczonec, zapowiadający się świetnie jako badacz nowożytnej filologii, zdecydował się spełnić wolę rodziców.

Narzędzia jednak dawała mu

wiele powodów do zazdrości.

Obdarzona nieokielznanym temperamentem, lubiła tańczyć, bawić się, odwiedzać dancingi i t. d. i zmieniać przyjaciół chwilowych.

Przełożona internatu w którym mieszkała, skarżyła się, iż panna Lydia wraca późno do domu i pisała do jej rodziców ostrzegający list.

Młody profesor bolał nad postępowaniem swej narzeczonej, a wreszcie zdecydował się na szalony czyn.

W przeddzień zbrodni rzekł do swego przyjaciela:

— Zamorduje ją i siebie, dłużej nie mogę już żyć.

Na biurku profesora znalazłono trzy listy, z których jeden adresowany był do rektora akademii, a dwa do najbliższej rodziny.

Listy wyjaśniły tragedję jego serca.

Święto Kaniowczyków



Grono oficerów 30 p. strzelców kaniowskich owacyjnie przyjmuje gen. Wróblewskiego, dowódcę O.K.I. p. Rybnicką, kierowniczkę ogniska żołnierskiego w Cytadeli i pik. Winiawę Długoszewskiego.

Skazani na śmierć



ANARCHIŚCI AMERYKAŃSCY SACCO I VANZETTI po wyroku skazującym ich na śmierć za zamach na włoskie poselstwo w Waryszynie.

Tajemniczy Kwiatek dyrektor wykrwetej fabryki pieniędzy

ZN KŁ BEZ ŚLADU

Przed rokiem policja aresztowała w Dortmundzie szajkę fałszerzy monet, złożoną z 10 osób.

Pomiędzy fałszerzami znajdował się jakiś tajemniczy osobnik, znany pod nazwiskiem Izidor Kwiatek.

Bezpośrednio po aresztowaniu zdołał on umknąć z więzienia i zataił za sobą wszelkie ślady.

Uwięzienie 10 osób nie wytepiło jednak fałszerzy.

Raz po raz znajdowano w Dortmundzie fałszywe monety, podrobione w mistrzowski sposób.

Zwłaszcza znakomite były fałszyfikaty srebrnych dwumarkówek.

Przed kilku dniami dotarło do fabryki pieniędzy.

Znajdowała się ona w piwnicy jednego z domów, a do warsztatu prowadził listny labirynt kurytarzy.

W tej kryjówce znaleziono szereg sztańc i znaczną ilość metalu.

Fabryka pieniędzy w Dortmundzie jest jedną z największych, jakie zdołano wykryć w Niemczech od czasu wojny.

Znowu pióra strusia



Pióra strusie wracają do mody. Oto elegancki strój przywrócony nami piórami, Lecz od czasu wojny.

Wielki „Dzień Spółdzielczości” w Polsce

Już trzeci raz z kolei ruch spółdzielczy wszelkich form i odmian we wspólnym wysiłku obchodzi dziś 12 czerwca święto „Dnia Spółdzielczości”.

Spółdzielczość daje nam tę niespożyty siłę, która wnosi hasło:

„W szczęście wszystkich — są wszystkich cele”

Tworzy zbirowy czyn obywatelski, jednocząc słabych i niedoświadczonych, przekształca niewolnika w

człowieka wolnego. Zbirowym wysiłkiem budujemy wielki i na trwałych fundamentach oparty gmach pomysłowej przyszłości dla kraju i narodu.

Nie oglądajmy się na pomoc z zewnątrz, liczymy tylko na siebie samych.

Bierzmy czynny udział w organizacjach spółdzielczych na terenie naszego miasta i okolic.

Mocni niezachwianą wiarą w szczytne cele spółdzielczości stajemy murem przy tęczyowym sztandarze spółdzielczości.

Krzewienie wielkiej idei dra Zamenhofs.

W dniu 10 b. m. w lokalu Esperanckiego Towarzystwa im. Zamenhofs w Białymstoku odbył się dla członków tego T-wa referat prezesa p. Jakóba Szapiry o obecnym stanie ruchu esperanckiego na całym świecie.

W końcu prelegent omówił obecny stan ruchu esperanckiego w Polsce, komunikując m. in. o ostatniej audycji prezesa Organizacji Esperantystów prof. Bujwida u p. Prezydenta Rzplitej prof. Mościckiego, podczas której p. Prezydent wyraził swoją sympatię dla Esperanta i ruchu esperanckiego.

Katastrofa lotnicza

Dnia 9 b.m. nad Grodnem przelatował aeroplan 11 pułku myśliwskiego w Lidzie. Lotnik nad brzegiem Niemna wskutek zepsucia się aparatu zmuszony był lądować, w ostatnim momencie, gdy silnik

przeszedł do szpitala św. Rocha w Białymstoku. Przyczyna — rozstrój nerwowy.

Zdecydowana samobójczyni.

Dnia 10 b.m. o godz. 13 w cegielni Hornostaje gm. Goniądz żona robotnika tej cegielni 55-letnia Aleksandra Praszniakiewiczowa, usiłując pozabawić się życia napiła się esencji octowej, poderżnęła sobie gardło brzytwą.

Przewieziono ją w stanie ciężkim do szpitala św. Rocha w Białymstoku.

Dowód wdzięczności za kurację

W tych dniach ze Szpitala Św. Kazarza zbiegła chora wenerycznie prostytutka Anna Podlaszuk, zabierając ze sobą bieliznę szpitalną.

U osób przynęconych, niezadowolonych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że po niżej wymienionym zmarłym otwarte zostało postępowanie spadkowe:

607 Józefie-Karolu Puchalskim, właścicieli nieruchomości hipotecznych: „Białystok 317” i „Białystok 318”.

TAPETY (biała papierowa)

najnowszych wzorów I RYSUNKÓW I najlepszych gatunków są do nabycia w sklepie ZELMANSA BIAŁYSTOK 769 Rynek Kościuszki 32.

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY STÓLKÓW.

MŁODOŚĆ I PIĘKNOŚĆ nadaje KAŻDEJ TWARZY KOBIECEJ krem CAZIMI METAMORFOZA LISIWA RADYKALNIE PIEGI, WĄSKY, ZMARSZCZKI, OCORZALNOŚĆ I INNE DEFEKTY CERY.

Skład TAPET Częstochowskiej Fabryki CENY FABRYCZNE

J. Chajet BIAŁYSTOK, 720 ul. Żydowska Nr. 5.

Dr. M. Kacnelson

choroby wenero-chorne Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

APOLLO

Dzisiaj po raz ostatni Początek o godz. 6:30 7, 8, 45 11:15 A kto jest bez winy. Niech pierwszy W nią rzuci kamieniem. BEZ SLUBU Wstrząsający dramat tragicznych przeżyć ludzkich serc. W ROLI GŁÓWNEJ GINA PALERME program № 3 Groteskowy komik muzyk. EDDI E. Iwaszkiewicz

Zmiany służbowe Min. Spr. Wewn. przeniosło zastępcę Starosty w Grodnie Stefana Wojskiego do Sokółki, powierzając mu kierownictwo tego starostwa. Nowa rybka komunistyczna w sieci

Organa policyjne w tych dniach aresztowały sekretarza Okręgowego Komitetu Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w Białymstoku. Defraudacja sekwestratora

Sekwestrator Urzędu Skarbowego w Suwałkach za przywłaszczenie sobie sum skarbowych w kwocie około 3.000 złotych i fałszerstwo weksli został zawieszony w swych czynnościach i pociągnięty do odpowiedzialności.

Obwieszczenie. 923

Smiertelna bójka We wsi Strzelce gm. Bersaty pow. Grodzieński podczas zabawy w domu Kocha Mikołaja nastąpiła bójka, podczas której mieszkaniac wsi Tuchowicz pow. Łukowskiego Władysław Grycko został zabity wystrzałem z rewolweru. Podejrzanych o zabójstwo aresztowano.

Dr. L. Kryński Chęć weneryczne, skórne i moczopięciowe Leczenie, przedświetlenie i zdjęcie promieniami RENTGENA

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjnie. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42.

„Balsam Thicolan-Age” który, ułatwiając wydzielenie się płociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.

Do wynajęcia fortepian polkoncertowy. Władysław Sienkiewicz 53 m. 1 919

Dr. Aleksander Gurwicz Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe Leczenie i przedświetlenie promieniami Röntgena i lampą kwarcową

Do sprzedania motocykl, Sw. Rocha 7, m. 6a.

Ogłoszenie przetargowe.

Urząd Wojewódzki—Okr. Dyrekcja Rob. Publ. w Białymstoku ogłasza niniejszym przetarg publiczny na wykonanie przebudowy budynku państwowego Seminarium Nauczyciel. w Grodnie. Oferty z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej w Białymstoku na złożone wadium w wysokości 5.000 zł tytułem depozytu do dyspozycji Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku należy wnieść do Urzędu Wojewódzkiego Okr. Dyr. Rob. Publ.—Oddział budowlany w Białymstoku w zabezpieczonych kopertach, zaopatrzonych napisem: „Oferta na wykończenie robót budowlanych przy przebudowie budynku państw. Seminarium Naucz. w Grodnie” najpóźniej do godz. 12-ej dnia 30 czerwca 1927 roku.

Sprawa dyrektora „Polbalu” Targońskiego.

Nie za woła tylko nieudolność. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał w dniu 11 b.m. sprawę b. dyrektora białostockiego oddziału Polbalu Stanisława Targońskiego, oskarżonego z art. 578 K.K. o wydawanie kupcom białostockim towarów wbrew wskazówkom Banku Handlowego, który towarami dysponował.

Straty Banku wyniosły przeszło 28.000 dolarów. Na rozprawę wezwano 9 świadków, z których Jakób Rozenblum jak wiadomo popełnił w swoim czasie samobójstwo.

Były dyrektor Banku Handlowego p. Żukowski stanowczo twierdził, że żadnego zezwolenia na wydawanie towarów kupcom nie

dawał, a świadkowie i oskarżony twierdzili, że towar był wydawany za zgodą Banku na przeciąg 60 dni.

Oskarżonego bronił adw. Lipko wskazując na to, że sprawa ta podlega jurysdykcji Sądu Cywilnego, a nie Karnego. Sąd po naradzie uniewinnił oskarżonego.

Akuszerka Puclińska-Włostowska przeprowadziła się. Nowourządzony gabinet z osobnym wejściem. Białystok, Warszawska 20a. 808

MUCHY DOKUCZAJĄ NIEUSTANNIE.

MUCHY komary, będą zaciętymi wrogami człowieka i przeladowane zarzankami, dokuczliwośćią swą trapią stale ludzkość.

FLIT oczyszcza w ciągu kilku minut mieszkanie od roznoszących zarzaki much i wszelkiego rodzaju owadów i ich zarodków. FLIT jest czysty, bezpieczny, łatwy w użyciu i niezawodny.

FLIT niszczy muchy, mole, pluskwy, karaluchy i mrówki i dociera do szpar i szczelin, tępiąc kryjące się tam owady i ich zarodki. Można rozpylać Flitem ubrania nie plamiąc najdelikatniejszych nawet materiałów.

WYPRÓBOWANY ŚRODEK. FLIT jest rezultatem starannej i długotrwałej doświadczeń chemików i chemików i jest absolutnie czystym i szkodliwym dla ludzi i zwierząt. FLIT zniszczy wszystkie stare i nowe przedmioty owadów, podważa niszczy wszystkie bez wyjątku owady. Zniszczy je także. — Sprzedawę we wszystkich składach aptecznych i drogerijach.

Generalne zastępstwo na Polskę STANDARD-NÓBEL W POLSCE S.A. Warszawa, Al. Jerozolimska No. 57. Sprzedawca hurtowa FLITU w Białymstoku STANDARD NÓBEL W POLSCE Skład w Białymstoku

Skład Materiałów Aptecznych Prowizory Farmacji M. ZELKINA GIEŁDOWA 6 TEL. 629. Podaje do wiadomości Sz. Klienci że otrzymano ŚWIEŻY TRANSPORT Naftaliny, Wód mineralnych i Parfumerji. Lux do prania i inne artykuły. 846

Najbardziej niezawodny ZNANY OD WIELU LAT Japoński środek NA ODCISKI NA ODCISKI KUROKI

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—22 gr., — zamiejscowa wraz z przesyłką—22. 5 gr. 50, — zagraniczna 22. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów — szerokość szpalty redakc. w tabelce na 4 stronie — 50 groszy, z wyjątkiem połowa szpalty redakc.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i specjalne kosztują 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty Instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwumastospaltowy.

Drukarnia NISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-88.